

Sygn. akt: **XXV C 1711/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2020r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia (del.) Adam Mitkiewicz

Protokolant: **Stanisław Ławcewicz - Musialik**

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2020r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **P. W. i E. W.**

przeciwko (...) **Bank S.A. w W.**

o zapłatę i ustalenie

orzeka

I. oddala powództwo;

II. zasądza od P. W. i E. W. na rzecz (...) Bank S.A. w W. kwotę 10 817,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt: XXV C 1711/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 sierpnia 2018 r. skierowanym przeciwko (...) Bank S.A. w W. powodowie P. W. i E. W. wnieśli o:

a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 301 826,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 czerwca 2018r. do dnia zapłaty,

ewentualnie o:

b) ustalenie, że umowa kredytu z dnia 13 października 2006r. nr 49 616 zawarta między powodami a pozwanym bankiem jest nieważna i ustalenie na przyszłość zobowiązań stron poprzez przeliczenie wysokości zobowiązania powodów z dnia wyrokowania we franku szwajcarskim CHF na walutę polską po kursie NBP;

ewentualnie o:

c) zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwoty 19 208,47 zł tytułem zwrotu składek ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości oraz ubezpieczenia w ramach programu (...) Bank (...).

Jednocześnie powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych (pozew k. 3-54 akt).

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 listopada 2018r. pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa (odpowiedź na pozew k. 93-184 akt).

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie P. W. i E. W. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S. A. w K. – (...) Oddział w Ł. w dniu 13 października 2006 r. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty franka szwajcarskiego – (...).

(dowód: umowa kredytu hipotecznego, k. 58 – 63 akt)

Powyższą umowę zawarto na podstawie wniosku kredytowego powodów, który stanowił przygotowany przez bank formularz. Powodowie wnioskowali o udzielenie im kredytu w wysokości 330 000,00 zł, indeksowanego kursem waluty CHF na okres 30 lat, z tym że kwota 30 000,00 zł miała być przeznaczona na refinansowanie zobowiązań konsumpcyjnych, natomiast kwota 300 000,00 zł na dowolny cel (niekonsumpcyjny).

(dowód: wniosek, k. 209-212 akt)

Po złożeniu wniosku, powodowie uzyskali informację o wydaniu pozytywnej decyzji kredytowej.

(dowód: decyzja kredytowa k. 215-217 akt)

Powodom przedstawiono umowę na przygotowanym przez poprzednika prawnego pozwanego wzorcu umownym.

(okoliczność niesporna)

Zgodnie z treścią § 2 ust. 1 umowy, bank udzielił powodom kredytu w kwocie 350 423,47 złotych polskich indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w umowie kredytu. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

(dowód: § 2 ust. 1 i 2 umowy, k. 58v akt)

Kredyt miał być przeznaczony na:

- dowolny cel konsumpcyjny kredytobiorcy na ręce kredytobiorcy (300 000,00 zł),
- spłatę kredytu w Banku Spółdzielczym w N., umowa nr (...) z dnia 19.07.2005r. na rachunek wierzyciela kredytobiorcy (30 000,00 zł),
- uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości (7 008,47 zł);
- na pokrycie składek ubezpieczeniowych, w związku z uczestnictwem w programie (...) Bank (...), tj. zawarcia ubezpieczeń na życie oraz od ryzyka trwałej niezdolności do pracy (13 200,00 zł);
- uiszczenie opłaty od ustanowienia hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu (215 zł).

(dowód: § 2 ust. 4 umowy k. 58v akt)

Spłata kredytu miała nastąpić w 360 miesięcznych ratach równych kapitałowo – odsetkowych (dowód: § 2 ust. 3 umowy k. 58v akt).

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 7,31% w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży banku, która wynosiła 5,60 %. Kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

(dowód: § 8 ust. 1 i 2 umowy k. 59v akt)

Kredyt miał zostać wypłacony bezgotówkowo jednorazowo na rachunki podmiotów wskazanych we wniosku o wypłatę, o ile nie było to sprzeczne z postanowieniami umowy – w terminach i wysokościach określonych w umowie kredytowej. Jednocześnie ustalono, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

(dowód: § 4 ust. 2 i 3 umowy k. 59 akt)

Kredytobiorca zobowiązał się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kapitałowo – odsetkowych i odsetkowych w terminach, kwotach i na rachunek wskazany w harmonogramie spłat. Wysokość zobowiązania została ustalona jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.

(dowód: § 6 ust. 1 i 3 umowy k. 59v akt)

Zgodnie z definicją zawartą w § 1 ust. 1 umowy bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów była sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana była o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązywała przez cały następny dzień roboczy.

(dowód: umowa k. 58 akt)

Zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiły:

- hipoteka kaucyjna ustanowiona na dwóch nieruchomościach kredytobiorcy;
- cesja na rzecz banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia ww. nieruchomości;
- weksel „in blanco”;
- ubezpieczenie od ryzyka utraty wartości nieruchomości;
- ubezpieczenie spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy.

(dowód: § 13 umowy k. 61 akt)

Integralną część umowy stanowił Regulamin do umowy kredytu hipotecznego.

(dowód: § 23 ust. 1 umowy k. 63 akt)

Strony w § 3 umowy stwierdziły, że umowa nie podlegała rygorowi ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 20 lipca 2001r.

(dowód: umowa k. 58v akt)

W dniu 17 listopada 2008r. strony zawarły aneks nr 1 do umowy kredytu hipotecznego przewidujący, zgodnie ze zmienionym § 2 umowy, ustalanie wysokości zobowiązania jako równowartości wymaganej spłaty wyrażonej w CHF

nastąpiło po jego przeliczeniu według kursu kupna/sprzedaży walut ustalonego przez NBP z dnia sporządzenia aneksu. Jednocześnie z dniem wejścia w życie przedmiotowego aneksu kredyt udzielony powodom stał się w całości kredytem udzielonym w złotych polskich, bez indeksacji go kursem CHF.

(dowód: aneks k. 206-208 akt)

Powodowie od 31 października 2006 r. spłacają kredyt. Łącznie w okresie od dnia zawarcia umowy kredytowej do dnia 31 października 2008r. suma wszystkich wpłat dokonanych przez powodów na poczet spłaty rat kapitałowo – odsetkowych kredytu wyniosła 67 759,31 zł. Natomiast w okresie od 19 listopada 2008r. do dnia 16 maja 2018r. suma wszystkich wpłat dokonanych przez powodów na poczet spłaty rat kapitałowo – odsetkowych kredytu wyniosła 290687,71 złotych.

(dowód: zaświadczenie – historia spłaty, k. 75-78 akt)

Powodowie ponieśli również koszty związane z ubezpieczeniem od ryzyka utraty wartości nieruchomości w kwocie 7 008,47 zł, ubezpieczenia w ramach programu (...) Bank (...) w kwocie 13 200,00 zł oraz koszty związane z wpisem hipoteki kaucyjnej w wysokości 215 zł.

(okoliczność niesporna)

Pismem z dnia 6 czerwca 2018r. powodowie wezwali (...) Bank S.A. w W. do zapłaty kwoty 304 481,46 zł wskazując, że zawarta w dniu 13 października 2006r. umowa kredytowa nr (...) jest nieważna z uwagi na stosowane w niej klauzule niedozwolone.

(dowód: pismo k. 70-70v akt)

W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 2 lipca 2018r. pozwany bank poinformował powodów, że w jego ocenie przedmiotowa umowa nie zawiera postanowień abuzywnych i brak jest podstaw do uznania jej za nieważną.

(dowód: pismo k. 72-72v akt)

Powodowie P. W. i E. W. od 1991r. prowadzili własną działalność gospodarczą w postaci lokalu gastronomicznego. Środki pieniężne z kredytu w wysokości 300 000,00 zł przeznaczyli na wyposażenie restauracji, zakup sprzętu i mebli, celem wyposażenia nowych pomieszczeń restauracji Pozostałą kwotę w wysokości 30 000,00 zł przeznaczyli na spłatę kredytu zaciągniętego w Banku Spółdzielczym na powiększenie prowadzonej działalności, a część na wyposażenie domku letniskowego gdzie prowadzą działalność polegającą na udzielaniu noclegów.

(dowód: zeznania powoda P. W. k. 335-336 akt)

Podstawę ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie stanowiły wskazane powyżej dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, zeznania świadka W. S. oraz przesłuchanie stron, ograniczonego do przesłuchania powoda, jako mające istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd w całości dał wiarę ww. dokumentom, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich autentyczności, bądź zawartej w nich treści z urzędu. Nadmienić należy, iż strony kwestionowały wyłącznie skutki prawne wynikające z przedłożonych do akt sprawy dokumentów.

Zeznania świadka W. S. Sąd uznał co do zasady za wiarygodne w zakresie w jakim znajdują one potwierdzenie w zebranych w sprawie materiałnych dowodach. Świadek w sposób spójny i wiarygodny przedstawił posiadaną przez siebie wiedzę dotyczącą realizacji umów kredytowych zawieranych w pozwanym banku. Przedstawił również procedury obowiązujące i stosowane w banku, w tym związane z zawartą z powodami umową.

(zeznania W. S., protokół rozprawy z dnia 17 lipca 2019 r., k. 315-316 akt).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodzie z przesłuchania stron, ograniczając go do przesłuchania powoda. Oceniając wiarygodność przesłuchania, Sąd uznał, że mimo, iż powód był bezpośrednio zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy, jego zeznania są spontaniczne i wiarygodne. Dokonując oceny treści zeznań powoda Sąd kierował się też ich zgodnością z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w szczególności z dokumentów złożonych do akt sprawy.

(przesłuchanie P. W., protokół rozprawy z dnia 28 stycznia 2020 r., k. 334-335 akt).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu w całości

Powodowie domagając się zapłaty kwoty 301 826,86 zł twierdzili, że umowa zawarta pomiędzy stronami jest nieważna, a w związku z odpadnięciem podstawy prawnej, pozwany zobowiązany jest zwrócić powodom wszystkie dotychczas otrzymane świadczenia (art. 410 § 2 k.c.), związane z umową. Roszczenie to zostało oparte na twierdzeniu, że klauzule indeksacyjne zawarte w umowie są niedozwolone i że naruszenie równowagi stron wynikające z powyższego faktu jest na tyle daleko idące, że nie są one wyłącznie niedozwolone z punktu widzenia art. 385 ¹ § 1 k.c., ale również sprzeczne z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawa bankowego), a w konsekwencji nieważne z punktu widzenia art. 58 § 2 k.c.. Pełnomocnik powoda podnosił również, że umowa jest nieważna ponieważ jedna ze stron tej umowy zagwarantowała sobie możliwość kształtowania wysokości świadczenia, naruszono ekwiwalentność świadczeń, zaburzono przez to w rażący sposób zasadę swobody umów.

Zgodnie z treścią § 2 art. 410 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Świadczenie na tle art. 410 k.c., co do zasady, odpowiada ogólnemu pojęciu świadczenia, jako zachowaniu dłużnika zmierzającego do wykonania zobowiązania. Ze względu jednak na fakt, iż analizowany przepis dotyczy nienależnego świadczenia, a więc ex definitione sytuacji,

w której doszło do zaburzenia w normalnym procesie wykonania zobowiązania, konieczne jest częściowe zmodyfikowanie definicji ogólnej. Przez świadczenie w rozumieniu art. 410 k.c. należy rozumieć każde celowe i świadome przysporzenie na rzecz majątku innej osoby, które z punktu widzenia odbiorcy można przyporządkować jakiemuś zobowiązaniu, choćby w ogóle lub jeszcze nieistniejącemu albo nieważnemu. Przysporzenie rozumieć tu przy tym należy najszerszej, tj. jako każde zachowanie prowadzące do wzbogacenia innej osoby.

Zatem, dla oceny stanowiska powodów w przedmiocie braku causy do zapłaty w/w kwoty, z uwagi na podnoszone zarzuty, konieczne było dokonanie oceny zawartego stosunku umownego pod kątem jego ważności z treścią art. 69 ust. 1 prawa bankowego, a w dalszych rozważaniach również podniesionej przez powodów abuzywności zapisów umowy, w tym § 4 ust. 3, § 6 ust. 3 umowy.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości dopuszczalność konstrukcji kredytu indeksowanego (waloryzowanego) z perspektywy art. 69 prawa bankowego. Tak uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, w którym stwierdził, że „umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 prawa bankowego). Jej elementów konstrukcyjnych należy poszukiwać w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zgodnie z którym bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Oznacza to, że bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych. Zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi - jak określił ją pozwany Bank - "umowę kredytu indeksowanego". Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych,

przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (w tym przypadku CHF) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku.

Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym.

W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735). Sąd Okręgowy w pełni podziela ten pogląd.

Zwrócić należy także uwagę na treść art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy- prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw tzw. antyspreadowej (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie dnia 26 sierpnia 2011r., zgodnie z którym „w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”. Przepis ten reguluje kwestie intertemporalne związane z jej stosowaniem i wprost potwierdza, że zawieranie umów kredytu indeksowanego było przed wprowadzeniem ww. ustawy dopuszczalne. Również na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy, który stwierdził, że „ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia” (wyrok Sądu Najwyższego 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, LEX nr 1663827). Sąd Okręgowy w pełni podziela ten pogląd.

Zdaniem Sądu, z powyżej zacytowanych przepisów wyraźnie wynika dopuszczenie przez prawo kredytów indeksowanych do waluty innej niż waluta polska i takie rozwiązanie stanowi element umowy kredytu i tym samym nie pozbawia takiej umowy charakteru umowy kredytu. Podsumowując, tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że podstawą dla oceny zasadności zgłoszonych przez powodów żądań jest ocena charakteru w jakim działali zawierając sporną umowę. Zarzuty formułowane przez powodów, w szczególności dotyczące abuzywności jej postanowień opierają się bowiem na przepisach dotyczących konsumentów.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 tego artykułu nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym

zakresie. Stosownie do treści art. 385¹ § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są natomiast te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie zaś z art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Podkreślić należy, że art. 385¹ k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Z przytoczonych regulacji wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione kumulatywnie cztery warunki: 1) umowa musi być zawarta z konsumentem, 2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, 4) postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron.

Odnosząc się do pierwszej przesłanki, tj. pojęcia konsumenta, Sąd uznał, że powodowie zawierając umowę kredytu z dnia 13 października 2006r., w której jako przeznaczenie środków wskazano m.in. dowolny cel konsumpcyjny, nie działali jako konsumenci.

Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Również w orzecznictwie europejskim wskazuje się, że sąd krajowy rozpoznający spór dotyczący umowy mogącej podlegać zastosowaniu omawianej dyrektywy (93/13/EWG - Artykuł 2 lit. B) - dotyczącej pojęcia „konsumenta” powinien sprawdzić, biorąc pod uwagę wszystkie dowody, a w szczególności brzmienie tej umowy, czy kredytobiorcę można zakwalifikować jako „konsumenta”. W tym celu sąd krajowy powinien uwzględnić wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności charakter towaru lub usługi będących przedmiotem rozpatrywanej umowy, które to okoliczności mogą wykazać cel nabycia tego towaru lub tej usługi (wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 4.06.2015 r. F. F., sygn. C#497/13, EU:C:2015:357, pkt 48).

W ocenie Sądu, definicji tej nie odpowiadają powodowie. Szereg okoliczności przemawia za przyjęciem, że zawarta przez nich umowa kredytu pozostawała w bezpośrednim związku z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Nie budzi żadnych wątpliwości, że zawierając umowę kredytu powód był już zarejestrowanym przedsiębiorcą, a prowadzona przez niego działalność polegała na prowadzeniu lokalu gastronomicznego. Na charakter źródła uzyskiwania dochodu powód wskazał również we wniosku kredytowym, w którym ujawnił, że uzyskuje dochody z działalności gospodarczej. Takie okoliczności wynikają również z zeznań samego powoda, który podkreślił, że jeszcze na długo przed rozpoczęciem ubiegania się o kredyt (tj. od 1991r.) prowadził z żoną własną restaurację, którą chciał rozbudować. Podał też, że z własnych środków wybudował część lokalu, natomiast potrzebował dofinansowania na dokończenie budowy oraz wyposażenie lokalu w odpowiedni sprzęt i meble. Powód potwierdził przy tym, że środki pieniężne pozyskane z kredytu w przeważającej mierze, tj. w kwocie 300 000,00 zł nie zostały przeznaczone na zaspokojenie własnych potrzeb (np. mieszkaniowych) tylko na rozbudowanie i wyposażenie lokalu gastronomicznego, z którego powodowie czerpali określone korzyści, spłatę wcześniejszego kredytu przeznaczonego na cele związane z działalnością gospodarczą, oraz wyposażenie domku letniskowego wynajmowanego w ramach prowadzonej działalności gospodarczej (zeznania powoda k. 335-336).

W tych okolicznościach nie ma znaczenia, że w treści umowy kredytu nie znalazło się odwołanie do prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej. Ocena przysługiwania określonej osobie statusu konsumenta nie jest związana z treścią umowy, a jedynie z celem w jakim została dokonana czynność prawna. Tu zaś nie budzi wątpliwości, że kredyt został udzielony przede wszystkim w celu sfinansowania budowy i wyposażenia nieruchomości wykorzystywanej w ramach prowadzonej działalności gospodarczej przez powodów. Wskazać przy tym należy, że pomimo, iż w treści umowy nie znalazła się informacja o prowadzeniu przez kredytobiorcę działalności gospodarczej, w § 3 umowy strony

same wyłączyły możliwość zastosowania przepisów ustawy o kredycie konsumenckim. Okoliczność ta potwierdza, że obie strony tego stosunku prawnego nie traktowały powodów jako konsumentów.

Reasumując stwierdzić należy, iż brak spełnienia po stronie powodów przesłanki występowania przez nich w umowie jako konsumentów determinuje niedopuszczalność badania postanowień umownych, w tym § 4 ust. 3 i § 6 ust. 3 w kontekście regulacji art. 385¹ k.c. czyniąc niezasadne podnoszone przez powodów zarzuty dotyczące abuzywności postanowień umowy.

Na marginesie, wskazać należy, że w ocenie Sądu, ww. postanowienia nie mają charakteru świadczenia głównego, co gdyby powodowie działali jako konsumenci zostałyby poddane pod ocenę w trybie art. 385¹ k.c.

W ocenie Sądu, brak określenia w treści umowy kredytu jasnych reguł przeliczenia przez pozwany bank kwoty kredytu i rat kapitałowo - odsetkowych w stosunku do kursu franka szwajcarskiego czyni w relacjach konsument – przedsiębiorca klauzulę indeksacyjną abuzywną. Przy czym należy podkreślić, jak już wcześniej wspomniano, że powodowie nie są konsumentami, a sama indeksacja co do zasady jest dopuszczalna, bezskuteczna jest tylko taka, która narusza zasadę równorzędności stron stosunków cywilnych i uniemożliwia ustalenie treści zobowiązania poddanego indeksacji, z taką w umowie nie mieli powodowie doczynienia.

W przedstawionej argumentacji powodowie w nieuzasadniony sposób pomijają kwestię odmienności unormowania z art. 385¹ § 1 k.c. w porównaniu z art. 58 k.c., na którą z kolei zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z 21.02.2013 r., sygn. akt: I CSK 408/2012 (LexisNexis nr 5803519, Biuletyn SN 2013, nr 6, s. 9) wskazując, że „eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta.”

Powyższej oceny w zakresie konkluzji co do braku podstaw do stwierdzenia nieważności całej umowy nie zmienia ewentualne ustalenie, że strona powodowa zawarła przedmiotową umowę jako przedsiębiorca. Wówczas w sprawie nie znajduje zastosowania przepis art. 385¹ § 1 k.c., a jedynie przepis art. 58 k.c.. Jednakże i w tym przypadku ewentualne uznanie, że umowne klauzule indeksacyjne są nieważne nie prowadziłyby do skutku w postaci uznania za nieważną całej umowy. Stosownie bowiem do treści art. 58 § 3 k.c. nieważność części czynności prawnej, nie wpływa na ważność pozostałej części, tj. tej części postanowień, które nie są sprzeczne z ustawą bądź z zasadami współżycia społecznego. Powodowie nie przedstawiają zaś żadnych argumentów ani dowodów, z których wynikałoby, że nieważność niektórych tylko postanowień czynności prawnej miałyby prowadzić do nieważności całej czynności.

Wracając do zgodności postanowień umowy kredytu z art. 69 ust. 1 i ust. 2 prawa bankowego.

Zgodnie z treścią przepisów art. 69 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (Dz.U.2017.1876 t.j.), w ich brzmieniu obowiązującym w dacie podpisania kwestionowanej umowy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem

na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust. 1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,

- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust.2).

Zatem w umowie kredytu, zgodnie z wyżej zawartą definicją, świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych, uiszczenie opłat

z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Jakkolwiek kwestia waloryzacji rat kredytu

i przeliczania należności banku z waluty obcej na polską jest pośrednio związana ze spłatą kredytu, to jednak, zdaniem Sądu, nie można uznać, że ustalenia w tym zakresie stanowią postanowienia dotyczące głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne,

o drugorzędym znaczeniu. Czym innym jest bowiem postanowienie określające główne świadczenie stron umowy kredytu, a czym innym sposób przeliczania kwoty kredytu, czy raty kredytu. Rzeczono klauzule indeksacyjne zawierają więc jedynie postanowienia określające sposób wykonania umowy (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2015 r., sygn. akt

I CSK 257/14, Legalis nr 1242506).

Zdaniem Sądu strony nie zawarły umowy, w której nieokreślona z uwagi na poziom spreadu walutowego była by wysokość świadczenia. Do chwili zawarcia aneksu i przewalutowania umowy, świadczenie było wyrażone w CHF a uiszczane w PLN, powodowie ustalali wysokość miesięcznego świadczenia uiszczanego w złotych jako iloczyn raty w CHF i kursu waluty określonego przez bank. Sposób jego określenia był więc jasny, czym innym jest to, że kurs waluty ustalony przez bank zawierał tzw. spread. Na takie rozwiązanie powodowie (nie będący konsumentami) zawierając umowę wyrazili zgodę. Co więcej sama zmienność wysokości raty a zatem brak pewności co do jej wysokości jest normalną przy kredytach bankowych bo wynika już tylko ze zmian oprocentowania. Nie można więc oczekiwać w związku z tym by kredytobiorcy każdorazowo mieli ustaloną i niezmienną wysokość każdej raty kredytu.

Podpisana przez strony umowa spełnia przywołane powyżej i obowiązujące w chwili jej zawarcia ustawowe wymogi, w szczególności spełnia wymogi z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego w brzmieniu powyżej przywołanym. Strony określiły w niej kwotę udzielanego kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady ich zwrotu przez powoda przy zastosowaniu przyjętej klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem. Wprowadzenie do niej postanowień indeksacyjnych (§ 2 ust. 1 § 6 ust. 3, in fine umowy, § 19 ust. 5 Regulaminu) nie jest wyłączone z punktu widzenia treści przywołanych powyżej przepisów Prawa bankowego i nie sprzeciwia się ustawowej definicji umowy kredytu, która powinna między innymi określać kwotę i walutę kredytu, zasady jego zwrotu i jego oprocentowanie. Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 roku, wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzycelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzycelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Odnośnie podnoszonej przez powodów nieważności umowy z uwagi na to, że jedna ze stron tej umowy zagwarantowała sobie możliwość kształtowania wysokości świadczenia, naruszono ekwiwalentność świadczeń czym zaburzono w

rażący sposób zasadę swobody umów. Wskazać należy, że zdaniem Sądu umowa została zawarta pomiędzy stronami, że nie narusza zasady swobody umów.

Stosownie do art. 353¹k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Powodowie i pozwany działając jako przedsiębiorcy zawarli umowę kredytu, w której rzeczywiście strona pozwana miała możliwość kształtowania wysokości kursu waluty służącego przeliczeniu wysokości świadczenia wypłaconego powodowi w PLN jak i wysokości świadczenia w PLN uiszczanego przez powodów tytułem spłaty rat, przy czym dotyczyło to nie oznaczenia wysokości świadczenia w treści umowy bo te były ustalone w CHF, a wykonania umowy. Zważywszy na gospodarczy charakter zawartej umowy nie dochodzi zdaniem sądu do naruszenia równowagi kontraktowej w taki sposób aby było to sprzeczne z zasadą swobody umów. Również w przypadku umów niekonsumenckich ocena powinna odnosić się do konkretnych okoliczności sprawy, a więc do tego, że co zasady bank prowadząc działalność gospodarczą zarabia również na sprzedaży walut poprzez stosowanie marż kupna i sprzedaży co jest okolicznością która była znana powodowi wcześniej pracującemu w P., jako kasjer walutowy (zeznania powoda k. 335), stosowane kursy sprzedaży i kupna walut mimo to mieszczą się w granicach kursów rynkowych, kontrahenci banku tu powodowie mieli świadomość tych zasad, nie był to ich pierwszy kredyt, aczkolwiek nie byli poinformowani o sposobie ustalania kursu walut, to fakt ich ustalania przez bank wynikał z umowy którą podpisali i regulaminu do niej.

W konsekwencji, wobec braku podzielenia stanowiska powodów co do bezwzględnej nieważności podpisanej przez strony umowy kredytu nie zachodziły zatem podstawy ku temu, aby strony umowy miały dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych (art. 496 k.c. w z. z art. 497 k.c. w zw. z art. 58 k.c.), a tym samym aby uwzględnić roszczenie powodów o zwrot zapłaconych przez nich na rzecz pozwanego wszystkich należności pieniężnych uiszczonych tytułem wykonania rzekomo nieważnej umowy (art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Z tych samych zresztą przyczyn na uwzględnienie nie zasługuje również powództwo ewentualne, o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy tym bardziej, że aneksem z dnia 12.11.2008r. został zmieniony charakter kredytu udzielonego powodowi, kredyt został przewalutowany stał się kredytem złotowym, miało to miejsce po korzystnym z uwagi na późniejszy wzrost kursie CHF- 2,44 zł, np. w chwili wyrokowania średni kurs NBP wynosił 4,11 zł za 1 CHF. Obecnie więc strony nie są związane umową kredytu indeksowanego kursem CHF tylko umową kredytu złotowego, co również nie pozwala na przyjęcie, nieważności umowy, a tym samym uwzględnienie roszczenia głównego i ewentualnego.

Oдноśnie składek na ubezpieczenie powiązane z umową kredytu uiszczonych przez powodów, zasadzenie ich zwrotu nie jest zasadne nie tylko dlatego, że postanawiania umowy, na podstawie których powodowie byli zobowiązani do ich świadczenia nie są abuzywne, ale również dlatego, że ich zastrzeżenie w umowie, i późniejsza ich akceptacja wynikało właśnie z zasady swobody umów, strony umówiły się na ich uiszczanie co stanowiło dodatkowe zabezpieczenie umowy i było w interesie głównie pozwanego, ale też powodów zmniejszając również ich ryzyko na wypadek zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego czy umożliwiała otrzymanie kredytu – ubezpieczenie pomostowe. Nie budzi wątpliwości Sądu, że składki ubezpieczeniowe pobrane przez pozwanego od powodów służyły temu celowi, do akt zostały złożone wnioski o przystąpienie do umów ubezpieczenia k.218, k.340-350, z tych dokumentów wynika, że rzeczywiście powodowie przystąpili do tych ubezpieczeń. Na dokumentach polis (...) czy C. znajdują się pieczęcie i podpisy przedstawicieli firm ubezpieczeniowych. Mimo nie przedstawienia umów ubezpieczenia wiążących pozwanego z zakładami ubezpieczeń, wynika z tych dokumentów, że powodowie rzeczywiście przystąpili do umów ubezpieczenia.

W świetle powyższych okoliczności, powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w pkt 1. wyroku.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w pkt 2 wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych z późn. zm. (t.j. Dz.U. z 2018r poz. 265). Na zasądzone koszty składają się: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 10 800,00 zł oraz opłata skarbową od udzielonych pełnomocnictw w wysokości 17,00 zł.

Z. Odpisy doręczyć pełnomocnikom stron.